



Jestem magistrem inżynierem budownictwa lądowego. Pochodzę z Piotrkowa Trybunalskiego, miasta, w którym przez kilkaset lat odbywały się sądy trybunalskie, przeniesione następnie do Lublina. Ja - podobnie - po studiach przeprowadziłem się do Lublina i pracowałem w kilku przedsiębiorstwach budowlanych na kierowniczych stanowiskach, aż do emerytury. Nie traktowałem dnia przejścia w stan spoczynku jako etapu zagrzebania się w domowych pieleszach, z kapciami na nogach

i herbatką przed telewizorem. Wprost przeciwnie, mając teraz więcej wolnego czasu, postanowiłem zrealizować wiele spraw dotąd odkładanych na później. Przez cały okres pracy zawodowej, i obecnie, byłem i jestem bardzo aktywny w pracach społecznych na rzecz Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, w której mieszkam, oraz na rzecz Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa, którego jestem członkiem. Od wielu lat pielęgnuję również moje najważniejsze hobby — zwiedzanie Polski, Europy i świata w rodzinnym gronie. Emerytura dała mi większe możliwości poświęcenia się podróżom. A podróże realizuję na kilka sposobów, z których wcześniej preferowałem indywidualny wyjazd z namiotem na camping, obecnie wyjeżdżamy na zorganizowane wycieczki z biurem podróży. Zwiedziłem z rodziną prawie wszystkie kraje europejskie, niektóre afrykańskie i azjatyckie. Byłem na zboczu Mont Blanc, zaglądałem do krateru Wezuwiusza, pływałem statkiem po Bajkale, grałem w kasynie w Monte Carlo i Macao, chodziłem po Murze Chińskim i modliłem się w Jerozolimie. Z każdego wyjazdu przywożę film, zdjęcia, a przede wszystkim mnóstwo niezapomnianych wrażeń, którymi dzielę się z przyjaciółmi podczas spotkań w długie zimowe wieczory. Niektóre z najciekawszych wspomnień spisuję w formie reportażu, z myślą o ich wydrukowaniu. Ale mimo tylu pięknych rzeczy na świecie, to uważam, że Polska jest piękna, a najpiękniejsza jest Lubelszczyzna. Nasze jeziora, grzybowe lasy i zabytkowe miasta, odpowiednio zagospodarowane i wypromowane, skutecznie konkurować mogą z innymi perłami turystycznymi w świecie. I wierzę mi, Państwo, że na emeryturze nie mam czasu się nudzić.

Krzysztof Baranowski



Dom Kultury
Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej



Opowieści podróżnicze

Krzysztofa Baranowskiego

Przez Niemcy do Holandii, Belgii i Luxemburga



Zapraszamy

Przez Niemcy do Holandii, Belgii i Luxemburga

Moja wyprawa do krajów Beneluxu: Belgii, Holandii i Luxemburga, wiodła przez Berlin, stolicę Niemiec. Wszystkie te trzy kraje leżą w zachodniej części Europy, nad brzegami Morza Północnego. Królestwo Holandii zajmuje obszar około 37 tys. km kwadratowych, z których dużą część stanowią tereny położone poniżej poziomu morza. Belgia zajmuje nieco więcej niż 30 tys. km kw, a Wielkie Księstwo Luxemburga zaledwie około 2,6 tys. km kwadratowych. Ze względu na wspaniałe zabytki i wysoką kulturę, kraje te warte są zwiedzenia.

W pierwszej (10 kwietnia) części mojej prezentacji zobaczymy Berlin - stolicę Niemiec. Zwiedzimy piękny pałac Charlottenburg, zobaczymy zbiory Muzeum Egipskiego, dorównujące tym z muzeum w Kairze, odbędziemy rejs po rzece Spree, zwiedzimy Katedrę oraz Wyspę Muzeów, gdzie znajdują się najwspanialsze zabytki Pergamonu, Asyrii, Mezopotamii, a także innych kultur starożytnych. Następnie udamy się do Poczdamu, aby zobaczyć pałacyk Cecilienhof i dawną letnią rezydencję cesarza Niemiec Sanssouci. Na trasie do **Holandii** zatrzymamy się w uroczym miasteczku Gesler, gdzie na starym mieście zobaczymy występy dla turystów. Następnym etapem podróży jest już Amsterdam w Holandii. Zobaczymy tam Dzielnicę Czerwonych Latarni, popłyniemy łodzią po kanałach i weźmiemy udział w obchodach Dnia Królowej (30 kwietnia). Na koniec przejdziemy się po słynnych ogrodach kwiatowych (tulipany!) w Keukenhof.

W drugiej części (17 kwietnia) zwiedzimy zamek w Hadze, będący siedzibą parlamentu Holandii i pojedziemy do Antwerpii w **Belgii**. W katedrze zobaczymy kolekcję obrazów Rubensa, a w kościele św. Jakuba grób rodziny Rubensów. Następnie będziemy obserwować uroczyste obchody 1 Maja. W Gandawie (Wschodnia Flandria) zobaczymy katedrę, ratusz, rynek i zamek. W Brugii (Zachodnia Flandria) obejrzymy domy w Rynku, ratusz i Sukiennice, następnie udamy się do Brukseli - stolicy Belgii oraz Unii Europejskiej. Zwiedzimy tam wspaniałą katedrę, kryty pasaż handlowy, zobaczymy Manekpisa i Jannekepis, czyli siusiącego chłopca i dziewczynkę, obejrzymy piękne domy i ratusz wokół Rynku i zobaczymy charakterystyczną budowlę: Atomium, będącą pozostałością po Wystawie Światowej w Brukseli w 1958 r. Kolejnym miejscem na trasie będzie stolica Wielkiego Księstwa **Luxemburg**. Zwiedzimy książęcą katedrę, pałac Wielkiego Księcia i obejrzymy z góry teren miasta. Ostatnim miejscem podczas powrotu będzie katedra w Metz we **Francji**, gdzie zobaczymy oryginalne witraże Chagalla.

Zapraszam

Krzysztof Baranowski



Dom Kultury
Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej
serdecznie zaprasza na
opowieści podróżnicze



Krzysztofa Baranowskiego

Przez Niemcy do Holandii, Belgii i Luxemburga



Spotkania odbędą się w środy:

10 kwietnia 2013 r. o godz. 17:00

17 kwietnia 2013 r. o godz. 17:00

w Domu Kultury LSM

w Lublinie, ul. K. Wallenroda 4a, tel. 81 743 48 29

www.domkulturylsm.pl

Wstęp wolny